

Sygn. akt II Ca 299/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik (spr.)
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski SR del. Tomasz Szaj
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 listopada 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **D. K.**

przeciwko **K. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim

z dnia 30 listopada 2012 r., sygn. akt I C 378/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim na rzecz radcy prawnego M. Ś. kwotę 369 (trzysta sześćdziesiąt dziewięć) złotych w tym podatek VAT tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Sygn. akt II Ca 299/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim Wydział I Cywilny, oddalił powództwo (I) oraz przyznał radcy prawnemu M. Ś. od Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim kwotę 738 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu (II).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Powódka D. K. jest matką pozwanego K. K..

W dniu 26 września 2007 r. podpisany został aneks do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 07 października 2005 r. zawartej pomiędzy (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. a D. K..

Daty dokładnie nieustalonej przed 30 kwietnia 2008 r. powódka, będąc przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w postaci kiosku detalicznego, zawarła w formie pisemnej umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. W ramach tej umowy powódka zobowiązała się do uiszczania opłaty abonamentowej i otrzymała telefon komórkowy marki S., który przekazała do korzystania synowi K. K..

Strony postępowania ustnie uzgodniły, że w zamian za możliwość korzystania z telefonu otrzymanego od matki pozwany będzie opłacał związane z tym należności abonamentowe i przynajmniej w początkowym okresie obowiązywania umowy K. K. powinność tę wypełniał.

W okresie od dnia 30 kwietnia 2008 r. do 18 listopada 2008 r. pozwany przebywał w Zakładzie Karnym w S., gdzie odbywał karę pozbawienia wolności.

Aparat telefoniczny, którego użyczyła mu powódka wraz z przynależną do niego kartą SIM K. K. zostawił w mieszkaniu przy Placu (...) w S., w którym mieszkał przed osadzeniem.

W Zakładzie Karnym w S. odebrano pozwanemu aparat telefoniczny, w którym umieszczona była karta SIM niezwiązana z umową zawartą przez powódkę. Aparat ten zdeponowano w Zakładzie Karnym w S..

Powódka bezskutecznie domagała się od Dyrektora Zakładu Karnego w S. wydania jej odebranego pozwanemu, a przechowywanego w depozycie zakładu, aparatu telefonicznego.

Po opuszczeniu zakładu karnego pozwany stwierdził, że z mieszkania przy ulicy (...) w S. zabrano część należących do niego przedmiotów, w tym m.in. aparat telefoniczny i komputer, o których zabór podejrzewał powódkę. O tym fakcie pozwany zawiadomił funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w S. i po ich interwencji odzyskał od matki komputer.

Pismem z dnia 11 marca 2009 r. operator telefonii komórkowej (...) Spółka Akcyjna w W. skierował do powódki ostateczne wezwanie do zapłaty kwoty 1.657 zł.

Pismem z dnia 24 lipca 2009 r. operator telefonii komórkowej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. poinformował powódkę o zamiarze wszczęcia wobec niej postępowania windykacyjnego co do zaległości w kwocie 1.255,29 zł.

Pismem z dnia 12 sierpnia 2009 r. firma windykacyjna KRUK wezwała powódkę do zapłaty należności w wysokości 2.654,43 zł, a następnie pismem z dnia 10 grudnia 2009 r. przesyłała powódce propozycję ugody co do spłaty tej kwoty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji stwierdził, iż powództwo okazało się niezasadne.

Sąd Rejonowy wskazał, iż podstawę prawną części żądania pozwu stanowią przepisy art. 415 k.c. i w związku z tym uznał, że powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie przedstawiła materiału dowodowego wystarczającego dla uwzględnienia jej żądania. Według Sądu I instancji strona powodowa nie wykazała przede wszystkim faktu ani wysokości poniesionej szkody. Nie wykazała nawet, z którym konkretnie operatorem sieci telefonii komórkowej zawarła umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych na rzecz pozwanego, jaki model aparatu telefonicznego przekazała pozwanemu i jakiego konkretnie odcinka czasowego dotyczą zaległości w opłatach abonamentowych, mimo tego, że są to okoliczności doniosłe z punktu widzenia zasadności analizowanego żądania.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż powódka nie wykazała, jaki operator świadczył usługi telekomunikacyjne, z których faktycznie korzystał pozwany, jakie z tego tytułu powstały należności i jakiego okresu dotyczyły. Przedłożone zaś odcinki wpłat dotyczą różnych okresów, jako że są wśród nich takie z terminem płatności przypadającym w roku 2005, 2006, 2007 i 2008 i, co ważniejsze, tylko na kilku z nich widnieje stempel świadczący o tym, że zostały opłacone,

co zresztą samo przez się nie przesądza jeszcze o tym, że opłaty w danej wysokości dokonała w ogóle powódka. W ocenie Sądu I instancji nie można było wykluczyć, że odcinki wpłat, jakimi posłużyła się powódka, dotyczą opłat dokonanych faktycznie przez pozwanego, a jedynie przekazanych powódce jako dowód spełnienia świadczenia, które, z mocy umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, formalnie obciążało właśnie tę ostatnią.

Ponadto Sąd I instancji stwierdził, iż w zaprezentowanym materiale dowodowym brak jest też danych do przyjęcia, że zachowanie K. K. było bezprawne i zawinione oraz, że między tymże zachowaniem a szkodą powódki istnieje łączność przyczynowo- skutkowa. Sąd zwrócił przy tym uwagę na podnoszony przez pozwanego, a nie zanegowany przez powódkę, fakt, że w okresie od 30 kwietnia 2008 r. do 18 listopada 2008 r., w związku z pobytem w Zakładzie Karnym w S., pozwany nie miał możliwości korzystania z telefonu komórkowego użyczonego mu przez matkę, albowiem znajdował się on w mieszkaniu przy ulicy (...) w S., skąd zresztą zabrała go sama powódka. Powyższa okoliczność poddaje w wątpliwość zasadność żądania powódki obciążenia pozwanego opłatami abonamentowymi za wskazany okres.

Poza tym Sąd Rejonowy zauważył, iż powódka nie wykazała zaistnienia przesłanek żądania zasądzenia na jej rzecz kwoty tytułem zadośćuczynienia za stres, na jaki została narażona w związku z dokonaniem przez komornika sądowego zajęciem jej ruchomości. Sąd nadmienił iż zakwalifikował jej żądanie jako żądanie z art. 445 § 1 k.c. W ocenie Sądu I instancji także w zakresie żądania zadośćuczynienia powódka nie udźwignęła spoczywającego na niej ciężaru dowodowego i nie wykazała ani faktu doznania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, którym towarzyszyłaby krzywda, ani bezprawnego i zawinionego działania pozwanego, ani w końcu związku przyczynowego między doznaną krzywdą a zachowaniem pozwanego. Sąd wskazał, iż poza sformułowaniem głośłownego stwierdzenia o stresie przeżyтым przez powódkę w związku z wszczęciem wobec niej postępowania egzekucyjnego, strona powodowa nie naprowadziła żadnych wniosków dowodowych na okoliczność stresu, który miałby u niej wystąpić i wynikających z niego dolegliwości fizycznych lub cierpień psychicznych u powódki, w tym postaci, jaką one przybrały, od kiedy i jak długo się utrzymywały, jaka była ich intensywność oraz czy i jakie następstwa spowodowały. Sąd Rejonowy uznał zatem, iż jeśli powódka nie wykazała, że w ogóle doznała krzywdy, niemożliwym i zbędnym było ustalanie, jaka kwota pieniężna mogłaby tej krzywdzie zadośćuczynić.

Sąd I instancji nadmienił ponadto, iż postępowanie egzekucyjne, które, zdaniem powódki, było źródłem doznanego przez nią stresu, wszczęte zostało na wniosek (...) Banku Spółki Akcyjnej w W. na podstawie tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 16 czerwca 2008 r. a zatem nie miało ono związku z zaległościami wynikającymi z nieopłaconych usług telekomunikacyjnych, a co za tym idzie, pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za jakiegokolwiek jego konsekwencje, włącznie z tymi, które wystąpiły w stanie psychicznym i emocjonalnym powódki. Zdaniem Sądu Rejonowego jest to kolejna okoliczność świadcząca o bezzasadności żądania powódki w zakresie zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną rzekomo bezprawnym i zawinionym zachowaniem K. K., a jednocześnie, przynajmniej pośrednio, świadczy ona o podejmowanych przez powódkę próbach obciążania pozwanego odpowiedzialnością za własne zaniedbania.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w przepisie art. 98 § 1-3 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zaś o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu orzeczono na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. Opłaty za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego wyznaczonego z urzędu. (Dz. U. Nr 163, poz. 1349);

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się powódka, która w wywiedzionej apelacji, zaskarżyła wyrok w części tj. co do punktu I i wniosła o jego uchylenie w zaskarżonej części z uwagi na niewyjaśnienie wszystkich okoliczności w sprawie i skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I instancji, ewentualnie o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 1.750 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa. Ponadto skarżąca wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 350 zł tytułem nieopłaconych kosztów zastępstwa radcowskiego za II instancję na rzecz radcy prawnego M. Ś. ustanowionej pełnomocnikiem powódki z urzędu.

Apelująca zarzuciła wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną ich wykładnię i zastosowanie:

- art. 6 k.c. poprzez przyjęcie iż powódka nie udowodniła roszczenia ani co do zasady ani co do wysokości, pomimo iż w ocenie powódki zarówno materiał przedłożony przez powódkę, zachowanie i wyjaśnienia pozwanego, postanowienie Prokuratury o wezwaniu do wydania telefonu komórkowego, odmowa składania wyjaśnień przez ojca pozwanego, który zamieszkuje wraz z synem przemawiają za przyjęciem iż stan faktyczny przedstawiony przez powódkę zasługuje na wiarygodność i jest spójny. Kwota zaś wykazana została rachunkami przedłożonymi przez powódkę, które to rachunki powódka opłaciła;
- art. 415 k.c. poprzez przyjęcie że powódka nie wykazała, że pozwany wyrządził jej szkodę, w jakiej wysokości i że istnieje związek przyczynowy pomiędzy wyrządzeniem szkody, sprawcą i jej wysokością;
- art. 445 k.c. poprzez przyjęcie, że powódka nie została narażona na krzywdę ze strony pozwanego i że ta krzywda została wyrządzona z uwagi na wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec powódki, gdyż co prawda postępowanie egzekucyjne z wniosku banku nie dotyczyło pozwanego ale już przedłożona ugoda i windykacja z ramienia (...) niewątpliwie o tym świadczą;

2. Nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności w sprawie.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, iż stan faktyczny w sprawie polegający na tym iż powódka od firmy telefonicznej wzięła telefon na swoje imię albowiem pozwany nie pracował i nie mógł zawrzeć umowy opłacanej w formie abonamentu z tytułu usług telefonicznych - był bezsporny. Apelująca podkreśliła, że przedłużenie umowy abonamentowej na kolejne dwa lata odbyło się bez jej zgody. Dodała, iż z chwilą osadzenia w Zakładzie Karnym telefon pozwanego zdeponowano, przy czym nie wiadomo czy był to ten aparat czy przedmiotowy aparat pozostał u ojca pozwanego pod adresem pozwanego w S.. Skarżąca zwróciła uwagę, iż po powrocie z ZK pozwany stwierdził że nie ma telefonu i o jego zabór podejrzewał matkę, przy czym kwestia ta do końca nie została wyjaśniona natomiast powódka z całą stanowczością twierdziła że telefon zdeponowany gdy pozwany był osadzony w ZK to był ten telefon.

Ponadto apelująca wskazała, iż Sąd I instancji nie wyjaśnił kwestii podawanych przez nią do protokołu i nie wziął podanych faktów pod uwagę przy ocenie stanu faktycznego i poddając ocenie moc dowodową dowodów naprowadzonych przez powódkę, że powódka nie wiedziała w jakiej sieci pozwany „bierze” abonament na powódkę. Podniosła, iż na umowach winien widnieć jej podpis a tak nie jest. Według skarżącej stało się tak dlatego że pozwany miał znajomych w punktach operatorów sieci komórkowych i w taki sposób te znajomości wykorzystał. Apelująca zauważyła, iż pierwszą komórkę wzięła na działalność gospodarczą i z tej komórki korzystał pozwany, część spłacił a resztę spłacała powódka i z tego tytułu żąda zwrotu. Dodała, iż pierwsza komórka wzięta była sieci (...), zaś drugi aparat i abonament to zobowiązanie wobec ERY ale nie zna szczegółów jak to się mogło stać, że bez jej wiedzy i woli doszło do zaciągnięcia na nią zobowiązania. Skarżąca wskazała, iż nieprawdziwe są zarzuty, że zabrała komórkę, ponieważ jak sam pozwany stwierdził komórka przed jego „osadzeniem” została w domu natomiast jakaś komórka była zdeponowana w ZK. Apelująca dodała, iż nie posiada wiedzy w której z tych komórek była karta, na podstawie którego abonamentu zostaje obciążona rachunkami. Podniosła, iż co do zasady nie chodzi o sam aparat tylko o abonament i jej obciążenia podczas gdy korzystał z tego pozwany a zobowiązanie zaciągnięte zostało bez jego wiedzy i woli. Według skarżącej część zobowiązania prawdopodobnie została sprzedana do firmy windykacyjnej KRUK i też musiała to spłacać. Apelująca podkreśliła, iż nie dysponuje wszystkimi kwitami wpłat ale pozwany nie zaprzeczył i nie wskazał, że to on opłacał te rachunki.

Skarżąca zwróciła uwagę, iż leczy się i pozostaje pod stałą kontrolą psychiatry, kardiologa i neurologa a także posiada grupę inwalidzką. Jej zdaniem niezasadne jest twierdzenie Sądu I instancji iż nie mamy do czynienia z zaistniałą krzywdą. Apelująca podniosła, iż samo powzięcie przez nią informacji, że skierowana została przeciwko niej egzekucja i uszczuplane jest jej mienie bez jej winy już stanowiło wysoce stresową sytuację. Skarżąca uznała zatem, iż wyrządzenie

krzywdy winno być jej wynagrodzone podobnie jak szkoda, która zaistniała w wyniku zapłaty przez nią kwot za usługi z których korzystał pozwany syn, który zaciągnął zobowiązanie na matkę bez jej udziału.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zwraca uwagę, iż Sąd I instancji błędnie przyjął, iż podstawą powództwa związanego z używaniem telefonu komórkowego był przepis art. 415 k.c., dotyczący odpowiedzialności za czyny niedozwolone. Ustalony w sprawie stan faktyczny w sposób jednoznaczny bowiem świadczy o tym, iż strony łączyła umowa ustna polegająca na użyczeniu przez powódkę pozwanemu telefonu komórkowego i zobowiązaniu się przez pozwanego do uiszczania opłat związanych z używaniem tego telefonu. Wobec powyższego ewentualna odpowiedzialność pozwanego mogła mieć charakter wyłącznie kontraktowy uregulowany w przepisie art. 471 k.c.

W ocenie Sądu II instancji powyższe okoliczności nie zmieniają jednak faktu, iż zaskarżony wyrok odpowiada prawu, gdyż Sąd I instancji prawidłowo oddalił powództwo.

Sąd Odwoławczy podzielił bowiem stanowisko Sądu Rejonowego, iż apelująca powódka nie zdołała w sposób należyty wykazać swoich roszczeń względem pozwanego. Sąd I instancji trafnie zauważył, iż skarżąca nie udowodniła, jakie powstały zaległości z tytułu korzystania przez pozwanego z telefonu i jakiego okresu dotyczyły, a przede wszystkim, że w jakimkolwiek zakresie uiszczala za pozwanego opłaty związane z korzystaniem z telefonu.

Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż jako dowód na powyższe okoliczności apelująca przedłożyła dowody wpłat, których miała dokonywać za pozwanego. Sąd Okręgowy zgodził się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż z dowodów tych w żaden sposób nie wynika fakt poniesienia przez skarżącą szkody.

Otóż należy wskazać, iż na rozprawie apelacyjnej skarżąca podała, iż znajdujące się w aktach dowody wpłat załączone do pozwu uzyskała od byłego męża, który mieszka wraz z pozwanym. W ocenie Sądu Odwoławczego świadczy to o tym, iż apelująca rachunków tych nie opłacała. Brak jest logicznego uzasadnienia dla przekazywania byłemu mężowi czy synowi dowodów dokonywanych przez siebie wpłat, zamiast samodzielnego ich przechowywania, zwłaszcza w sytuacji gdy stroną umowy z operatorem sieci komórkowej była powódka. W związku z powyższym należało uznać za wiarygodne wyjaśnienia pozwanego, z których wynika iż wpłat tych dokonywał sam skoro w jego miejscu zamieszkania znajdowały się dowody wpłat. Za taką oceną tych zeznań przemawiają bowiem zasady doświadczenia życiowego.

W konsekwencji Sąd odwoławczy uznał za prawidłowy wniosek Sądu I instancji, iż apelująca nie wykazała, aby zaistniała szkoda związana z ponoszeniem opłat wbrew umowie, która wiązała strony niniejszego postępowania. Same wezwania do zapłaty zaległości, które otrzymuje powódka z firm windykacyjnych nie są dowodem powstania szkody. Dla jej zaistnienia konieczne byłoby wykazanie w jakiej wysokości powódka zapłaciła należności związane z korzystaniem z tego telefonu przez pozwanego, a jak już było wskazane powyżej powódka nie udźwignęła tego ciężaru dowodu.

Równie zasadnie Sąd I instancji uznał za nieudowodnione roszczenie powódki w przedmiocie zadośćuczynienia za stres związany z wszczęciem przeciwko niej postępowania egzekucyjnego (powódka powoływała się jedynie na stres związany z zajęciem komorniczym). Sąd Rejonowy trafnie wskazał, iż postępowanie egzekucyjne na które powoływała się apelująca dotyczyło należności objętych bankowym tytułem egzekucyjnym, a zatem nie miało jakiegokolwiek związku z zaległościami wynikającymi z nieopłaconych usług telekomunikacyjnych. W związku z powyższym brak jest związku przyczynowego między wszczęciem postępowania egzekucyjnego i wystąpieniem u skarżącej w związku z tym dolegliwości wywołanych stresem, a jakimkolwiek działaniem pozwanego. Słusznie zatem Sąd I instancji pominął rozważanie koniecznych dla ustalenia wysokości doznanej przez apelującą krzywdy okoliczności w postaci charakteru dolegliwości jakich doznała oraz ich intensywności i czasu trwania, gdyż jak już wyżej wskazano, skarżąca nie zdołała wykazać, by jakkolwiek krzywdę w okolicznościach wskazanych w pozwie w ogóle poniosła. Ponadto Sąd Odwoławczy podzielił także pogląd Sądu Rejonowego, iż mimo spoczywającego na niej obowiązku wykazania swoich twierdzeń,

apelująca ograniczyła się wyłącznie do głośownego stwierdzenia o przeżytym stresie, bez zgłoszenia w tym zakresie jakichkolwiek środków dowodowych.

Jeśli zaś chodzi o wywody i twierdzenia podniesione w apelacji, Sąd II instancji stwierdza, iż są one całkowicie chybione. Okoliczności podniesione w apelacji w dalszym ciągu nie mogą zostać uznane za świadczące o zasadności powództwa, tym bardziej, iż nadal nie zostały poparte jakimikolwiek dowodami. Zupełnie nieuzasadnione jest między innymi twierdzenie, iż pozwany z uwagi na znajomości w punktach obsługi operatorów sieci komórkowych, zawarł w imieniu powódki umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, które teraz powódka musi opłacać, gdyż podobnie jak pozostałe twierdzenia apelującej nie zostało wykazane, a ponadto dotyczy okresu, który nie obejmował czasu dokonywania wpłat (aneks przedłużający trwanie umowy został podpisany w dniu 26.09.2007r., zaś dowody wpłaty dotyczą wcześniejszego okresu). Poza tym skarżąca nie przedłożyła żadnych innych dowodów wpłat - poza wskazanymi i omówionymi powyżej. Co więcej sama przyznała, iż nie dysponuje wszystkimi dowodami wpłat, a zatem niemożliwe jest ustalenie w jakiej wysokości poniosła ewentualną szkodę.

Nie mają także znaczenia dla prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji okoliczności związane ze stanem zdrowia skarżącej. Ponadto jak już wcześniej wspomniano, sam fakt wszczęcia przeciwko apelującej postępowania egzekucyjnego, w żaden sposób nie świadczy o tym, że odpowiedzialność za reakcję stresową powódki ma ponosić pozwany, tym bardziej, że postępowanie egzekucyjne nie zostało wszczęte w związku z jego zachowaniem, lecz wynika z działania samej skarżącej. Wskazane w apelacji nowe fakty, a mianowicie stres związany z postępowaniem windykacyjnym na podstawie art. 381 kpc musiał zostać pominięty. Ponadto powódka nie udowodniła go w żadnym zakresie.

Mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w punkcie I wyroku.

W punkcie II wyroku, Sąd Okręgowy przyznał pełnomocnikowi powódki ustanowionemu z urzędu, koszty nieopłaconej pomocy prawnej. Przyznana kwota ustalona została na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.), która w oparciu o § 2 ust. 3 tego rozporządzenia została odpowiednio zwiększona o wysokość podatku od towarów i usług.